

## MIECZYŚLAW MAZUR

ur. 1940; Biłgoraj



Miejsce i czas wydarzeń	Biłgoraj, PRL
Słowa kluczowe	Projekt Rzemiosło. Etos i odpowiedzialność, sitarstwo, techniki sitarskie

### Siatka i jej wzornictwo

[Do sit] my nie robiliśmy [siatki] z włosia. Starsze kobiety po wsiach, które w zimie nie miały specjalnie [zajęcia], te płócenka robiły, [a ja] je kupowałem. Mam jeszcze parę sit z włosia, ale później, to już żyłka nylonowa [była używana]. Tę żyłkę, robiliśmy już u siebie na krosnach tkackich, tylko trzeba było [je] odpowiednio przystosować i wzmocnić, bo one są trochę delikatniejsze, a żyłka twardsza. [Wzory na sitach robiło się przez] kolorowanie żyłki. W pasmach się ją snuło, na krosnach i to już z długości szło w jednym kolorze, w takim, w jakim się ustawiło. Tutaj w porobku, można było dowolnie sobie kolory wybierać i [wzory], ale zazwyczaj robiło się w kratkę, bo lepszy był popyt [na kolorowe] i lepiej się [je] sprzedawało. Z początku [kupowaliśmy] siatkę w Częstochowie, od jednego inżyniera tkactwa, który miał krosna; najpierw jedno, później dwa. Za naszą poradą rozpoczął jej [produkcję] i to od niego kupowaliśmy ją z początku. A później sami zaczęliśmy produkować, żeby koszty były niższe. Takie [sito] wytrzyma pięć i dziesięć lat, jak [się o nie dba]. Ale zazwyczaj sita się niszczyły i te przetaki, się niszczyły. A myśmy się cieszyli, że tak się psują. [Sita] nie były drogie. Dwadzieścia pięć złotych kosztowała jedna sztuka. [Może drogo] zważywszy na ilość rodzajów produkowanych sit, ale nie każdy ich wszystkich potrzebował. [Jak wiadomo], na wioskach można się nimi wymieniać. Ten ma takie, ten ma takie, A jak [gospodarz] ma ze sto kilo ziarna do przesiania, to będzie kupował? Idzie do sąsiada, jak ma takie, jak potrzeba, to pożyczycy. [Sitarze dorabiali się majątków], ale wtedy była inna relacja pieniądza. W każdym bądź razie, się opłacało. W ostatnim okresie było kilka takich rodów sitarskich. Ale później, już chyba od pierwszej wojny, to zaczęło zanikać. Tylko ci najbardziej wytrwali zostali. Między innymi ja się uchowałem. Ale to już też zanika, [moi] synowie, nawet myśleć o tym nie chcą.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2012-01-11, Biłgoraj
<b>Rozmawiał/a</b>	Piotr Lasota, Piotr Sztajdel
<b>Transkrypcja</b>	Katarzyna Kuć-Czajkowska, Jolanta Mączka
<b>Redakcja</b>	Małgorzata Maciejewska, Jolanta Mączka
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"